

Ty Ja On – Dwóch Niepozornych

Stary mam taki plan w ogóle
Żebyś szeptał na początku
W głowie mam mętnik
W kieszeniach pieniądze
Możesz być moja
Gdy znów zajdzie słońce
Łapie za biodra
Porywam do tańca
Będziemy się bawić
Do białego rańca
Dziś na parkiecie bit wybija ten rytm
Ty idziesz w lewo, a ja naprzód chce iść
Te proste ruchy w głowę wbijają się dziś
Więc łapy w górę i partnerem bądź mym (ej)
Ty (ty), ja (ja), on
Co to za trio?
Ty (ty), ja (ja), on
Co to się wydarzyło?
Ty (ty), ja (ja), on
A miało być tak miło
Oł je, o-o-oł, je
Ty (ty), ja (ja), on
Co to za trio?
Ty (ty), ja (ja), on
Co tu się wydarzyło?
Ty (ty), ja (ja), on
A miało być tak miło
Oł, oł, uo
Poznałem Cię w klubie i wpadłaś mi w oko
Zalotnym spojrzeniem przeszywasz głęboko
Twe czerwone usta dziś miały być moje
Lecz jest mały problem - siedzimy we troje
O stary słuchamy ich troje
On się przechwala, że zna ich przeboje
Miała być noc tylko we dwoje
Zjawił się on popsuł i nastroje

Na ciebie działają jego podbije
Ja siedzę obok i się niepokoję
Przychodzi kelner każe nam płacić
Ja mówię cicho, "Poproszę rabacik"
Dziś na parkiecie bit wybija ten rytm
Ty idziesz w lewo, a ja naprzód chce iść
Te proste ruchy w głowę wbijają się dziś
Więc łapy w górę i partnerem bądź mym (ej)
Ty (ty), ja (ja), on
Co to za trio?
Ty (ty), ja (ja), on
Co tu się wydarzyło?
Ty (ty), ja (ja), on
A miało być tak miło
Oł je, o-o-oł, je
Ty (ty), ja (ja), on
Co to za trio?
Ty (ty), ja (ja), on
Co tu się wydarzyło?
Ty (ty), ja (ja), on
A miało być tak miło
Oł, oł, uo



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych